


V
B J
C

KOPIA LISTU

JAŚNIE WIELMOŻNEGO

KOCHOWSKIEGO

GENERAŁA WOYSK ROSSYISKICH

DO JAŚNIE WIELMOŻNEGO

POTOCKIEGO

MARSZAŁKA GENERALNEY KONFEDERACYI KORONNEY.

Jaśnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu!

GDy Bóg ſzczęśliwie ukończyć pozwolił wſzyſtko, i Rzeczpoſpolita Skonfederowana ſkuteczną i ſzczęśliwą widzi dla ſiebie pomoc od Monarchini moiey, żądam ieſzcze przeto, aby rozkazy Nayiaśnieyſzey moiey Pani we wſzyſtkim były ſpełnione, a przeto mam honor oświadczyć JW. WMPanu Dobrodzieiowi następuiący wyraz.

Widziałeś JW. WMPan Dobrodziey i cała Powſzechność Kraiu Polſkiego, ilem miał troſkliwości w zachowaniu Dyſcypliny Zołnierſkiey w ciągu przechodu moiego, ile był oſzczędnym Obywateł w beſpieczeńſtwie i całości ſwoiey: nieumiem iednak pokrywać tego, co ieſt iſtotnym; że będąc przymuſzonym ſam w ciągu Marſzu całego, ſtarać ſię razem o żywność, oddzielne więc Kommendy ſzukaiąc doſtarczenia, że mogły ſtać ſię przykremi niektórym mieyſcom zupełniem ieſt przekonany. Widzieli JWW. Hetmani Rygor i karę rozciągnioną na przeſtępnych, uczyniłem to com był winien dla dochowania karności i dania przykładu, lecz aby krzywda niezoſtała bez nadgrody, naygoręcey proſzę, abyś JW. WMPan Dobrodziey wyznaczył Kommiſsyą do weyrzenia w ſzkody... Jeſt to drugi Punkt, ktorego właśni Rodacy byli przyczyną, że Woyſka Nayiaśnieyſzey Monarchini moiey ſtać ſię mogły ciężarem i przyczyną uſzkodzenia mieyſcowym Obywatelom, Morachwa, Oſtrog, Włodzimierz i Dubienka, gdzie odważyli ſię pomocney Broni Rzeczypoſpolitey Polſkiey ſprzeciwić ſię przeyściom. Jeſt to przeſtępſtwo właſnych Rodakow Polſkich, ktore pociągnowſzy do uſkromnienia przeciwnych przeciwko Oyczyznie kroków, nie podobna było wſzyſtko zaſłonić, i wſzyſtko oſzczeddzić, gdy ſię kto dopuſzcza Orężem bronić. Znaiomo JW. WMPanu Dobrodzieiowi, ilem czynił uſkromnienia i zapobieżenia, lecz znaiąc Intencyą Monarchini moiey iak ieſt troſkliwą

A

o ſzczęśliwość Narodu Polſkiego, ile pragnie dawać dowodow wſpaniałego myślenia, i Sąſiedzkiey przyiaźni, i które to Intencye Nayiaśnieyſzey Pani pobudzaią, abym żądał od Niego umiarkowanego w to wſzyſtko weyrzenia, oczym poſtanowiłem donieść Monarchini moiey, pewny będąc, że mieć będę zlecenie złagodzić los cierpiących, ieżli którzy znayduią ſie... Mam też honor donieść, że od przybycia mego do Warſzawy, z dnia w dzień czuię nayżywſze ukontentowanie, iak wzroſt Skonſederowane Stany we wſzyſtkiey ſwęy władzy biorą: iak ſię zwracaią obłąkane, ſzacunkiem, upoważeniem, i przywiązaniem do Monarchini moiey.

To rozumiem, że Mu ſłodko donoſzę wiadomość przy wiernym wyznaniu żem ieſt.

JW. WMPana Dobrodzieia nayniżſzym ſługą

Michał KOCHOWSKI Gener: W. R.

Die 17 Auguſti 1792 Anno St: Kall: z Obozu przy Czerniakowie.

2

